

## Ks. Henryk Paprocki: Lwa Tołstoja redukcja chrześcijaństwa

Sformułowanie zdecydowanego sądu o nauce religijnej Tołstoja napotyka na szereg trudności. Można jednak określić system Tołstoja jako skrajną wersję etycznej i racjonalistycznej heterodoksji, która była krytykowana również z punktu widzenia teologii i filozofii. Religia zgodna z rozumem okazała się w sumie intuicyjną interpretacją doktryny chrześcijańskiej – pisał ks. Henryk Paprocki. Przypominamy ten artykuł w „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „Tołstoj. Anarcho-konserwatyzm stosowany”.

W 2010 roku świat wspomina 100-lecie śmierci Lwa Tołstoja, wielkiego rosyjskiego prozaika, autora wspaniałych powieści. Nic natomiast nie mówiono o Tołstoju jako działaczu religijnym. Wydaje się, że obecnie Lew Tołstoj jako myśliciel religijny zupełnie przestał interesować wielbicieli jego talentu, podczas gdy sto lat temu autor *Wojny i pokoju* wzbudzał większe zainteresowanie i emocje jako teolog niż jako pisarz.

Nie tu jest miejsce na omawianie życia i twórczości Lwa Tołstoja (1827-1910), jednego z największych pisarzy nie tylko rosyjskich, ale i światowych. Zainteresowanych można odesłać do setek opracowań poświęconych pisarstwu Lwa Tołstoja[1]. Interesować nas natomiast będzie ten okres życia Lwa Tołstoja, w którym prawie całkowicie poświęcił się on problematyce religijnej, i to tak dalece, że właściwie umilkł jako pisarz. Wiązało się to z głębokim kryzysem wiary, jaki przeżywał Tołstoj. Początkowo jak każdy typowy przedstawiciel arystokracji szybko przeszedł od wiary do

praktycznego ateizmu, by następnie, głównie pod wpływem pism Aleksego Chomiakowa (1804-1860) powrócić do prawosławia. Jednak po okresie poszukiwań, w latach siedemdziesiątych XIX wieku rozpoczął się przełom, którego najlepszym wyrazem jest utwór Tołstoja *Spowiedź* (napisany w 1882 roku, wydanie rosyjskie z 1888 roku[2]), porównywany przez niektórych badaczy (m. in. Mariana Morawskiego[3]) do *Wyznań* bł. Augustyna. Wbrew zapewnieniom samego pisarza nie był to nagły kryzys, a raczej stopniowo narastające niezadowolenie z oficjalnego chrześcijaństwa współczesnej mu epoki, połączone z fascynacją Janem Jakubem Rousseau (1712-1778) i jego krytyką cywilizacji oraz Arturem Schopenhauerem (1788-1860).

Niezadowolenie to doprowadziło Tołstoja do przekonania, że „urzędowa teologia” jest zaprzeczeniem chrześcijaństwa, co zaowocowało szeregiem utworów o charakterze religijno-etycznym, w których rozwijał przede wszystkim własną koncepcję moralności. Z pisarza o światowym znaczeniu Tołstoj stał się poszukiwaczem prawdy, również o światowym znaczeniu[4]. Ideologia Tołstoja odniosła krótkotrwały sukces, ponieważ została ogłoszona w okresie tak zwanego „bezdroża ideologicznego” i poprzez inteligencję trafiła do szerokich rzesz chłopskich.

Warto zaznaczyć, że Tołstoj nie był odosobniony w swych atakach na oficjalne chrześcijaństwo. Również jeden z teologów prawosławnych, Wasilij Iljicz Ekzemplarski (1875-1933) ostro występował przeciw niechrześcijańskim przejawom życia w państwie, określającym się jako chrześcijańskie, co wywołało niezadowolenie czynników oficjalnych. Zwłaszcza artykuł porównujący rolę Kazania na górze w systemie Lwa Tołstoja i w teologii św. Jana Chryzostoma (ok. 350-407), odrzucenie ówczesnej szkolnej teologii i chęć uświadomienia chrześcijanom ważności etycznej treści całości Ewangelii, a nie poszczególnych wyrwanych z kontekstu kwestii, spowodowało w 1912 roku pozbawienie go katedry[5].

Sytuacja Kościoła rosyjskiego w końcu XIX wieku nie była zachęcająca. Tymczasem Tołstoj należał do ludzi, których męczy potrzeba prawdy i sprawiedliwości. W młodości odczuł bezsens życia areligijnego, ale religia oficjalna również nie mogła zadowolić jego aspiracji. Dlatego zaatakował Kościół prawosławny, który był częścią systemu państwowego i szybko od argumentów teologicznych przeszedł do problemów społecznych i etycznych, krytykując głównie sądownictwo.

Teologia oficjalna dążyła do usprawiedliwienia nieetycznych aktów państwowych, między innymi masowo stosowanej kary śmierci, tortur i więzienia. Zauważalna różnica między wiarą teologów i wiarą ludu, rażące niezgodności między Ewangelią i życiem oficjalnych jej przedstawicieli, słaby poziom wykształcenia religijnego mas spowodowały, że Tołstoj dokonał gruntownego przewartościowania swoich poglądów religijnych oraz postawy wobec świata. Zaznaczyło się to głównie w krytyce dogmatu, etyki i obrzędów religijnych. Jednocześnie był to dramat religijny Tołstoja[6].

*Lew Tołstoj odrzucił pojęcie  
Boga osobowego, wprowadzając  
na Jego miejsce moc rozlaną w  
całym świecie*

Przede wszystkim Lew Tołstoj odrzucił pojęcie Boga osobowego, wprowadzając na Jego miejsce moc rozlaną w całym świecie.

(Zwolennik Tołstoja,

Dymitr Chyłkow, uznał Boga za wszechświatowy rozum, a świat za syna Bożego). Konsekwentnie Tołstoj uznał Chrystusa jedynie za najdoskonalszego z ludzi, ale takiego samego Syna Bożego, jak wszyscy inni ludzie (co pokrywa się ze stanowiskiem Ernesta Renana, 1823-1892). W tym też sensie postawił Chrystusa w jednym szeregu z Buddą, Konfucjuszem, Sokratesem, Spinozą i

innymi nauczycielami etyki. Tołstoj uznał, że Ewangelia nie mówi o Trzech Osobach, ale o trzech przejawach Bóstwa. Ponieważ – według Tołstoja – nie ma Boga osobowego i Chrystus nie jest Synem Bożym, nie jest też Zbawicielem. Cierpiał z tego powodu, że mówił prawdę, a jeżeli nie był Bogiem, to modlitwy do Niego, a także sakramenty, świątynie i nabożeństwa są bluźnierstwem[7].

Zaprzeczył, że Chrystus uczył o osobowym zmartwychwstaniu i nieśmiertelności, gdyż w koncepcji Tołstoja ci, którzy osiągną zmartwychwstanie, przestają być osobami. Stąd sądził, że Chrystus nauczał o wybawieniu od życia osobowego. Życiu osobowemu w wieczności przeciwstawił życie całej ludzkości jako syna Bożego. Nieśmiertelna jest jedynie ludzkość, głosi podstawowa intuicja Tołstoja[8]. W swej krytyce chrześcijaństwa Tołstoj poszedł tak daleko, że naukę o osobowej nieśmiertelności uważał za nędzną i właściwą dzikusom[9]. Ponieważ nieuniknioność śmierci czyni życie bezsensownym, odczuwał jednak potrzebę przewyciężenia śmierci[10], czemu służyła koncepcja, że prawdziwe ludzkie „ja” nie podlega władzy śmierci. Przeciwstawił też tragizm śmierci przedstawicieli klas wyższych spokojnej śmierci rolnika. Pod koniec życia doszedł do zdumiewającego wniosku, że nigdy nie umrze, gdyż przewyciężył śmierć.

Rozum indywidualny, ograniczony przez czas i przestrzeń, nie ma mocy rozwiązywania tajemnicy bytu. W ten sposób przekreślił rolę rozumu, w czym widać pewien wpływ Schopenhauera. Prawdziwym życiem jest to, co powszechne, ponadczasowe i pozaprzestrzenne. Miłość oraz dążenie do dobra pomagają nam przewyciężyć indywidualność[11]. W dążeniu tym wspomaga nas sama nasza natura, która jest dobra i nieskażona przez grzech. Wszystko, co istnieje, jest bowiem dobre. Dobro jest najwyższą wartością w życiu człowieka i dlatego całą działalność etyczną Tołstoj oparł o czystą ideę

*Tołstoj rozumiał życie jedynie w kategoriach etycznych, dlatego też uznał, że żadna teoria nie może usprawiedliwić zabijania ludzi, przymusu, terroru i tym podobnych zjawisk*

dobra[12].

Podstawowe założenia swej doktryny Tołstoj wyprowadzał z

Kazania na górze (Mt 5,3-6,27), według

którego naczelną zasadą jest czynienie dobra i

niesprzeciwianie się

złu siłą. Znaczenie ma wyłącznie aktywne miłosierdzie, czynna dobroć, której celem jest wyzwalenie w człowieku Boga. Świat może naprawić jedynie wewnętrzne doskonalenie się jednostki, a wszelkie próby zmiany stosunków politycznych i ekonomicznych są bezskuteczne. Podstawą dążeń etycznych są słowa Chrystusa: Najpierw szukajcie Królestwa Bożego, a wszystko inne będzie wam przydane (Mt 6,33) oraz Jego nauka o niesprzeciwianiu się złu (Mt 5,39). Tołstoj rozumiał życie jedynie w kategoriach etycznych, dlatego też uznał, że żadna teoria nie może usprawiedliwić zabijania ludzi, przymusu, terroru i tym podobnych zjawisk. Doktryna Tołstoja jest oparta o negację, ponieważ wszystkie jej tezy są przeczeniami: nie sądź drugiego, nie żyw aspiracji duchowych, nie pragnij za wiele, nie czynź zła, nie służ w wojsku, nie płać podatków, nie wykonuj poleceń władzy, itp.

Stosunek Boga do świata polega na miłości, przeto nasza miłość (doskonałość) polega na niezabijaniu, niesłużeniu w wojsku, niecudzołożeniu, niesprzeciwianiu się złu i niewywyższaniu swego narodu[13]. W walce ze złem Tołstoj wyłączał wszelką siłę i przemoc, złu można się sprzeciwiać jedynie dobrocią, miłością i poświęceniem.

Tołstoj rozumiał „ja” wyłącznie etycznie, przy czym jest ono wspólne u wszystkich ludzi i pokrywa się z „ja” Boskim. Stąd system Tołstoja jest panteizmem, w którym rodzące się istoty są bogami. W dalszym rozwoju swego światopoglądu Tołstoj przeszedł na pozycje agnostycyzmu[14].

Uznanie Chrystusa za jednego z wielu Nauczycieli, aczkolwiek największego spośród wszystkich ludzi, sprzyjało czerpaniu z innych systemów i tradycji religijnych. W celu zbliżenia chrześcijaństwa do innych religii Tołstoj odrzucił nadprzyrodzoność Ewangelii, traktując ją jako zbiór praktycznych wskazówek postępowania. Chciał wydobyć autentyczny sens nauki etycznej Chrystusa i zwalczał oficjalne katechizmy, pełne przeciwieństwa Ewangelii. Temu celowi miało też służyć połączenie w jedno czterech Ewangelii, z usunięciem z nich całej ontologii, opisów cudów i łaski, a pozostawieniem jedynie etyki[15].

Z myślą o przybliżeniu szerokim masom czytelników opinii różnych wybitnych myślicieli, zestawił *Krug cztienii*, na który złożyły się wypowiedzi szeregu autorytetów religijnych i etycznych. Ze zbioru tego dokonał następnie wyboru zatytułowanego *Put' żyzni*. Z biegiem czasu stały się one kanonicznymi księgami zwolenników Tołstoja.

W systemie etycznym opartym na indywidualizmie główną rolę odgrywało osobiste sumienie i osobista odpowiedzialność. Dlatego też nie było w nim miejsca na przymus i instytucje posługujące się środkami przymusu. Tołstoja nurtował problem państwa, kary śmierci, więzień, tortur, wojska, sądu i policji, a zwłaszcza religijnej sankcji udzielanej tym instytucjom. Nie mogąc pogodzić chrześcijaństwa z państwem uznał, że jest ono „pozapaństwowe” (Apokalipsa, pierwsi chrześcijanie, pustelnicy, jurodiwi), a państwo za przynależące do gatunku „prawdy względnej”. Stąd też należy zlikwidować państwo[16], do

*Nie mogąc pogodzić  
chrześcijaństwa z państwem  
Tołstoj uznał, że jest ono  
„pozapaństwowe”, a państwo za  
przynależące do gatunku  
„prawdy względnej”*

czego służy etyka  
„nieuczestnictwa i  
niepodzielania  
poglądów” (np.  
poprzez niepłacenie  
podatków, niesłużenie  
w wojsku itp.).  
Ponieważ pojęcie  
państwa  
chrześcijańskiego

zawiera w sobie *contraditio in adjecto*, gdyż cele i wymagania obydwu członków tego pojęcia są bardzo różne, należy zrezygnować ze współpracy z wszelkimi organizacjami państwowymi oraz piętnować ustrój i odmawiać udziału w jego sprawach (jest to stanowisko zbieżne z poglądami radykalnych sekt staroobrzędowych). Z kolei jednak samo chrześcijaństwo od czasów Konstantyna Wielkiego uległo zwyrodnieniu, przeto Tołstoj zanegował również Kościół jako instytucję.

W celu uzdrowienia społeczeństwa należy powrócić do kultury religijnej[17], gdyż obecna jest zła i odciąga od jednego czego potrzeba (Łk 10,42). Podobnie jak w problematyce dogmatycznej i etycznej, również w kwestiach kultury cechował Tołstoja radykalizm religijny, związany z troską o czystość kultury wobec religii i religijny sens kultury, to jest nurtował go ten sam problem, jakiemu poświęcili dużo czasu Mikołaj Gogol (1809-1852), Fiodor Dostojewski (1821-1881), Włodzimierz Sołowiow (1853-1900) i Fiodor Buchariew (1822-1871)[18].

W latach dziewięćdziesiątych XIX wieku Tołstoj zainteresował się problemami estetyki. W pracy *Co to jest sztuka?* (1897) odrzucił kategorię piękna (estetyka) i zastąpił ją kategorią dobra (etyka), uważając, że sztukę

interesuje ludzka działalność, a czyn nie może być piękny, a tylko dobry lub zły (termin „piękny” Tołstoj odnosił jedynie do cech człowieka, zwierzęcia i przedmiotu). Negacja estetyki doprowadziła Tołstoja do negacji dotychczasowej sztuki, zwłaszcza że sztukę niedostępną dla mas uznał za bezwartościową i zbyteczną. Sztuka elitarna dostępna dla mniejszości winna więc zostać zastąpiona przez powszechną, mającą za cel łączenie ludzi w braterstwie i kierowanie sumieniami. Bezkompromisowe dążenie do oczyszczonej religii i odnowionego chrześcijaństwa spowodowało odrzucenie sztuki antycznej, Wiliama Szekspira, Aleksandra Puszkina i wielu innych, w tym także własnej twórczości, z wyjątkiem kilku moralizatorskich utworów, w czym można dostrzec zbieżność z poglądami Girolamo Savonaroli (1452-1498)[19]. Zwłaszcza szczególnie ostro Tołstoj atakował zdegenerowaną sztukę dekadencją Baudelaire’a, Verlaine’a i Mallarme’a, którą odrzucił razem z całą sztuką panów (w tym również malarstwo Michała Anioła). Było to więc radykalne zakwestionowanie całej kultury i cywilizacji klas wyższych. Tołstoj wyrzekł się też celowo swej własnej sztuki, chciał zabić w sobie talent, choć nigdy mu się to nie udało. Od wielkości *Wojny i pokoju* przeszedł do słabych traktatów teologicznych i moralnych. Była to, niestety, ewolucja od wielkiego pisarza do pośledniego teologa[20].

W swych poglądach religijnych Tołstoj był niesłychanie konsekwentny. Dał też im wielokrotnie praktyczny wyraz. W latach klęski nieurodzaju (1891-1892 i 1898) zorganizował akcję charytatywną i ogłosił szereg artykułów, w których tłumaczył przyczynę głodu złą strukturą społeczną Rosji carskiej. Gdy w latach pięćdziesiątych XIX wieku rozpoczęły się ostre represje wobec zamieszkałej na Kaukazie sekty duchoborców, Tołstoj i jego otoczenie podjęli akcję protestacyjną, w wyniku której znaczna część duchoborców mogła wyemigrować do Kanady[21].

*Świątobliwy Synod w 1901 roku  
odłączył Lwa Tołstoja od  
Kościoła do czasu, póki nie  
odwoła swych błędów i nie okaże  
skruchy, przede wszystkim za  
odrzućenie Boga osobowego w  
Trójcy Świętej oraz innych  
dogmatów*

Poglądy Lwa Tołstoja cieszyły się dużym powodzeniem wśród inteligencji, poprzez którą trafiały do szerokich rzesz społeczeństwa. Ponieważ nie było to obojętne władzom państwowym i kościelnym, Świątobliwy Synod w

dniach 20-23 lutego 1901 roku odłączył Lwa Tołstoja od Kościoła do czasu, póki nie odwoła swych błędów i nie okaże skruchy, przede wszystkim za odrzućenie Boga osobowego w Trójcy Świętej oraz innych dogmatów, zwłaszcza za szyderstwa i kpiny z Eucharystii[22]. Decyzja ta nie powstrzymała jednak rozwoju ruchu etyczno-społecznego wywodzącego się z nauki Tołstoja i zwanego tołstoizmem. Około 1890 roku nauka Tołstoja dała wśród chłopstwa początek ruchowi religijnemu („tołstojowcy”), najpierw we wsi Pawłówka (koło Charkowa) w dobrach zwolennika Tołstoja, księcia Dymitra Chiłkowa. Z Pawłówki dzięki działalności Dżunkowskiego i Bociańskiego, tołstoizm przedostał się do innych guberni, czemu sprzyjały wydawane w Genewie, przez Elpidina i Biriukowa, broszury propagandowe. W 1895 roku Chiłkow został zesłany na Kaukaz, gdzie aktywnie szerzył zasady Tołstoja. Gdy w 1897 roku pozwolono mu wyjechać do Anglii, w hrabstwie Essen nabył ziemię i założył kolonię opartą o naukę Lwa Tołstoja. Tego typu kolonie powstały również w Rosji, we wsi Perechowce, gdzie przeważnie pracowali na roli ludzie w wyższym wykształceniu, a także w guberni twerskiej i na Kaukazie[23], dążąc do nadania tołstoizmowi charakteru uniwersalnego.

Część tołstojowców (zwłaszcza zamieszkałych w okolicach Charkowa) zachowała chrzest oraz rodzaj komunii świętej. Niektórzy z nich uważali za komunię każdy pokarm i wodę, a inni mówili o komunii duchowej. Prawie wszyscy potępiali małżeństwo i zalecali życie w czystości. Przyjęli też zasadę, że skoro Bóg jest duchem, przeto należy Mu służyć jedynie duchowo, odrzucili kult aniołów, świętych, relikwii, obrazów, krzyża, modlitwy za zmarłych oraz naukę o sądzie i zmartwychwstaniu (nawet pozaosobowym) [24]. Sam Tołstoj wielokrotnie protestował przeciwko zmianie jego poglądów i różnym interpretacjom jego nauki, ale protesty te nie odniosły żadnego skutku i ostatnie dziesięć lat życia Tołstoja upłynęło pod znakiem protestów i pamfletów politycznych.

Trudno jest jednoznacznie scharakteryzować doktrynę Lwa Tołstoja. Co właściwie zbliża Tołstoja do chrześcijaństwa i czy w ogóle był on chrześcijaninem? Jest to podstawowe pytanie, które zadawali sobie wszyscy badacze poglądów religijnych Tołstoja. Niektórzy z nich odpowiadali na nie negatywnie, aż do uznania autora *Anny Kareniny* za poganina[25], inni szukali wytłumaczenia postawy Tołstoja[26], jeszcze inni pomijali go w swych opracowaniach, odmawiając mu miana filozofa, bądź usiłowali zmieścić go w ramach chrześcijaństwa[27].

Tołstoj niewątpliwie łączył eklektycznie różne religie[28], uważając chrześcijaństwo za jedną z wielu form religii. Dlatego też nie uważał Ewangelii za jedyne źródło prawdy, lecz za jedno z wielu, chociaż najważniejsze. Do chrześcijaństwa Tołstoja zbliża faktycznie tylko etyka zbudowana na bazie Kazania na górze, etyka o posmaku religijnym, rodzaj religijnego ascetyzmu. Czy jednak etyka stanowi o istocie chrześcijaństwa? Chrześcijaństwo nie jest systemem etycznym, a religią, której celem jest osobowe zjednoczenie z Chrystusem. Oznacza to, że Lew Tołstoj zatrzymał się

w przedśmionkach chrześcijaństwa: Jeżeli poganie, którzy z natury czynią to, co nakazuje Prawo, Prawa nie znając... (Rz 2,14). To nie etyka odróżnia chrześcijaństwo od innych religii – gdyż można nawet uznać, że hinduizm w swej warstwie etycznej stoi wyżej od chrześcijaństwa – a Wcielenie Logosu i dogmat Bogoczości, które to prawdy Tołstoj całkowicie odrzucił. Religia jest różna od etyki i jedynie na zasadzie daleko idącej tolerancji możemy uznać ją za część religii, ale nie podstawową. Natomiast Lew Tołstoj podniósł rangę etyki do podstawy i celu swego systemu tak dalece, że usiłował podporządkować etyce wszystkie dziedziny życia i działalności człowieka, nawet sztukę.

*Wbrew swoim pragnieniom  
Tołstoj nie kierował się w swej  
nauce racjonalizmem, a  
intuicjonizmem*

Wbrew swoim  
pragnieniom Tołstoj  
nie kierował się w swej  
nauce racjonalizmem,  
a intuicjonizmem.  
Racjonalizm stosował  
wyłącznie w krytyce

oficjalnego Kościoła. Przede wszystkim rzucał wiele myśli, nie starając się ich bliżej przeanalizować. Wolał raczej występować w roli proroka niż filozofa i teologa, niektóre jego pisma przypominają kazania. Był więc bardziej moralistą i mędrcom niż teologiem[29]. Zbudował jednak system, który możemy nazwać panteizmem, podczas gdy w ekonomii i nauce o państwie głosił skrajny anarchizm[30]. Jedyna zasada rządów, jaką uznawał, to chłopska demokracja (bez równouprawnienia kobiet), której był gorliwym ideologiem. W chłopskich gminach Tołstoj dostrzegł ważny element, polegający na roli i sile mas, z całkowitym odrzuceniem i potępieniem indywidualizmu. Zapatrzenie w ideał wsi spowodowało, że Lew Tołstoj wydał szereg apeli wzywających do wyjścia z miast, odejścia od cywilizacji i do powrotu do

pracy na roli. Sam zresztą chodził za sochą. Życie na roli, oparte o Kazanie na górze i sprowadzone do ascezy, miało spowodować przywrócenie stanu rajskiej szczęśliwości.

Idea odejścia od świata nurtowała Tołstoja od dawna (świadczy o tym nieukończona powieść *Ojciec Sergiusz*, napisana w 1898 roku, a wydana w 1911 roku[31]). Związany więzami rodzinnymi, nie widząc możliwości zerwania z amoralizmem swego otoczenia, w ostatnich dniach życia zdecydował się na odejście. Chciał wtedy udać się do pustelni Optino[32].

Jest rzeczą interesującą, że Tołstoj był w pustelni Optino trzy razy, w 1877 roku, w 1881 (przyszedł wtedy pieszo) i w 1890 roku. Siostra Lwa Tołstoja, Maria, była mniszką w klasztorze Szamordino, niedaleko od Optiny. Podczas swojej ostatniej podróży w życiu, gdy nie dojechał już do pustelni, wzywał starca Józefa[33].

Sformułowanie zdecydowanego sądu o nauce religijnej Tołstoja napotyka na szereg trudności. Same dokumenty pisane w różnych kwestiach, nie licząc traktatów religijnych, mają objętość 10 000 stron (co stanowi 40 tomów), przy czym zawierają one wiele powtórzeń, ale także sprzeczności.

Można jednak określić system Tołstoja jako skrajną wersję etycznej i racjonalistycznej heterodoksji, która była krytykowana również z punktu widzenia teologii i filozofii[34]. Religia zgodna z rozumem okazała się w sumie intuicyjną interpretacją doktryny chrześcijańskiej.

Trudno jednak nie żywić szacunku do człowieka, który dla swoich poglądów poświęcił sztukę pisarską i praktycznie połowę życia, bezkompromisowo piętnując wszelkie przejawy niesprawiedliwości i fałszu. Historia pokazała później, że zasada niesprzeciwiania się złu może odnosić zwycięstwo. Dlatego też nie można uznać Lwa Tołstoja za marzyciela religijnego, ale za namiętnego poszukiwacza prawdy. Prawda Lwa Tołstoja okazała się jednak różną od prawdy Ewangelii i ostatecznie poniosła klęskę[35].

Niestety, Tołstoj zajął miejsce w procesie powrotu do pogaństwa przez niszczenie wiary chrześcijańskiej. Według Mikołaja Bierdiajewa nadał ton rewolucji rosyjskiej, jest ona tryumfem jego idei w sensie moralności, jak i amoralizmu, jako dwóch stron chorej świadomości. Tołstoj wychował inteligencję rosyjską we wrogości do wszelkiej religii, a jego uproszczona moralność skrajnego anarchisty stała się bardzo przydatna dla rewolucjonistów. O tym też trzeba pamiętać[36].

*Publikujemy za uprzejmą zgodą autora*

\*\*\*

[1] Por. przykładowo: *Literatura rosyjska*, Warszawa, 1971, II, s. 425-472 oraz P. Grzegorzcyk, *Lew Tołstoj w Polsce. Zarys bibliograficzno-literacki*, Warszawa, 1964.

[2] L. Tołstoj, *Spowiedź*, przeł. N. N., Warszawa, 1907.

[3] M. Morawski, „*Spowiedź*” *Lwa Tołstoja*, „Przegląd Powszechny”, 18(1888), z. 2, s. 56-72.

[4] *O religii Lwa Tołstogo*, Moskwa, 1912.

[5] Tamże, s. 76-113; por. także:

[6] *Duchownaja tragiedija Lwa Tołstogo*, Moskwa, 1995; R. Romaniuk, *Dramat religijny Tołstoja*, Warszawa, 2004.

[7] K. Dębiński, *Raskoł i sekty rosyjskiej Cerkwi prawosławnej*, Warszawa, 1910, s. 114-115; A. Świętochowski, *Tołstoj i tołstoizm*, [w:] P. Grzegorzcyk, *Lew Tołstoj w Polsce. Zarys bibliograficzno-literacki*, s. 34.

[8] *O religii Lwa Tołstogo*, s. 34; por.: H. Paprocki, *Ob etoj knigie*, „Christianskaja Mysl”, 2(2005), s. 289-290.

[9] L. Tołstoj, *W czym moja wiera*, Petersburg, 1906, s. 115; książka Tołstoja rozchodziła się w odpisach, po jej napisaniu w 1883 roku, przekład francuski: *Ma religion*, Paris, 1885. Por. także: *Hr. L. Tołstoj o swojej wierze*, „Kraj” 4(1885), z. 22, s. 21-22.

[10] *O religii Lwa Tołstogo*, s. 33.

[11] M. Walicki, *Rosyjska filozofia i myśl społeczna od oświecenia do marksizmu*, Warszawa, 1973, s. 481, 483-484.

[12] *O religii Lwa Tolstogo*, s. 42, 181.

[13] K. Dębiński, *Raskoł i sekty rosyjskiej Cerkwi prawosławnej*, s. 116; A. Świętochowski, *Tolstoj i tolstoizm*, s. 51.

[14] *O religii Lwa Tolstogo*, s. 45, 51.

[15] L. Tolstoj, *Ewangelia Jezusa Chrystusa, syna Boga*, przeł. D. Kułakowska, „*Studia Polono Slavica Orientalia*” 5(1978); por.: M. Walicki, *Rosyjska filozofia i myśl społeczna od oświecenia do marksizmu*, s. 488, 490.

[16] *O religii Lwa Tolstogo*, s. 4-5, 24, 60.

[17] W. Zienkowski, *Histoire de la philosophie russe*, Paris, 19532, I, s. 435.

[18] *O religii Lwa Tolstogo*, s. 3, 6.

[19] *Literatura rosyjska*, II, s. 462; por. także: E. Abramowski, *Co to jest sztuka? Z powodu rozprawy L. Tolstoja „Czto takoje iskusstwo?”*, „*Przegląd Filozoficzny*”, 1(1898), z. 3, s. 85-114 oraz L. Balmont, *Nowoczesny Savonarolla*, „*Prawda*”, 18(1898), z. 26-30.

[20] *O religii Lwa Tołstogo*, s. 21-23; M. Zdziechowski porównał towianizm z nauką Tołstoja, widząc zbieżność w ich wyrzekaniu się cywilizacji i korzyści majątkowych [„Kraj”, 5(1885), Dodatek Literacki”, z. 52, s. 1-2]. Szerzej na temat relacji Lwa Tołstoja i Mariana Zdziechowskiego patrz: B. Białokozowicz, *Marian Zdziechowski i Lew Tołstoj*, Białystok, 1995.

[21] Sekta rosyjska o charakterze protestanckim, głosząca m. in. swoistą tezę, że Chrystus rządzi według ciała poprzez ludzi obdarzonych Mądrością Bożą oraz praktykująca wspólnotę gospodarowania na roli; część z nich nawiązywała do nauki Lwa Tołstoja, por.: K. Dębiński, *Raskoł i sekty rosyjskiej Cerkwi prawosławnej*, s. 69-90; B. Łomacz & H. Paprocki, *Duchoborcy*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, Lublin, 1983, IV, k. 304-306; L. Bazyłow, *Spółczesność rosyjskie w pierwszej połowie XIX wieku*, Wrocław, 1973, s. 288-290; S. Inikowa, *Duchoborcy*, [w:] *Prawosławnaja Encykłopedija*, Moskwa, 2007, XVI, s. 361-368.

[22] *Anafiema. Istorija i XX wiek*, pod red. P. Pałamarczuka, Moskwa, 1998, s. 288-309.

[23] K. Dębiński, *Raskoł i sekty rosyjskiej Cerkwi prawosławnej*, s. 116-118.

[24] Tamże, s. 115-116.

[25] D. Mereżkowski, *Religii L. Tołstoja i F. Dostojewskiego*, Moskwa, 1901-1902, I-II; wydanie polskie: *Lew Tołstoj i Dostojewski jako ludzie*, Lwów, 1904, I-II.

[26] Interpretacje psychologiczne Lwa Szestowa: *Dobro w uczeniu gr. Tolstogo i F. Nitsze. Filozofija i propowied'*, Petersburg, 1900; przekład polski: *Dobro w nauczaniu hr. Tolstoja i F. Nietzscheho. Filozofia i kaznodziejstwo*, przeł. J. Chmielewski, Warszawa, 2006.

[27] W. Zienkowski, *Histoire de la philosophie russe*, I, s. 428-442.

[28] *O religii Lwa Tolstogo*, s. 7.

[29] Tamże, s. 30; por.: J. Kodisowa, *Lew Tolstoj jako filozof*, „Prawda”, 30(1910), z. 51, s. 6-7; z. 52, s. 6-8.

[30] K. Dębiński, *Raskoł i sekty rosyjskiej Cerkwi prawosławnej*, s. 114.

[31] L. Tolstoj, *Ojciec Sergiusz*, przeł. R. Przybylski, Warszawa, 2009.

[32] *O religii Lwa Tolstogo*, s. 8, 123, 143.

[33] I. Koncewicz, *Istoki duszewnoj katastrofy L. N. Tolstogo*, [w:] *Duchownaja tragiedija Lwa Tolstogo*, s. 38, 59.

[34] M. Walicki, *Rosyjska filozofia i myśl społeczna od oświecenia do marksizmu*, s. 487; J. Urban, *Doktryna Lwa Tolstoja*, „Przegląd Powszechny”, 21(1904), t. 81-83.

[35] Por.: M. Zdziechowski, *Lew Tolstoj*, „Świat Słowiański”, 6(1910), s. 297-309; tenże, O Tolstoj, „Prąd”, 2(1910), z. 11-12, s. 363-367.

[36] I. Koncewicz, *Istoki duszewnej katastrofy L. N. Tolstogo*, s. 4; M. Bierdiajew, *Duchi ruszkiej rewolucji*, [w:] *Iz głubiny. Sbornik statiej o ruszkiej rewolucji*, Moskwa, 1918, 19912, s. 78-86.